

MARCIN, KTÓRY LUBI PANA ŻABĘ



Wspólne zdjęcie

... a także Kamil, który lubi spać, Sabina, która lub głaskać koty czy też Witek, który lubi myć naczynia Ci oraz wielu innych studentów z pięciu krakowskich uczelni wyższych wybrało się do Żywca na kolejny obóz adaptacyjny.

Obóz zyskał także inną nazwę: jesienno-zimowy. Dlaczego? Już wyjaśniam. Otóż dzień wyjazdu do Żywca był stricte jesienny. Chłodny, trochę pochmurny a zarazem trochę słoneczny, ale w dzień powrotu do Krakowa obserwowaliśmy świat już pokryty kilkucentymetrową warstwą śniegu. Taka zmiana miała miejsce zaledwie w ciągu dwóch dni!

Wśród ciekawostek obozowych warto także wymienić fakt, iż organizatorzy w sobotnią noc zapewnili wszystkim uczestnikom jedną godzinę snu ekstra, co bez wątpienia sprzyjało wspólnej integracji. Skąd ta dodatkowa godzina? Otóż tak się złożyło, iż termin obozu (26-28 października 2012) zbiegł się z terminem zmiany czasu w naszym kraju na zimowy i mogliśmy spać o godzinę dłużej. Z tą świadomością w sobotni wieczór rozpoczęliśmy wspólne śpiewanie przy akompaniamencie gitary, które zakończyło się już po północy. Ale atrakcji i przygód naturalnie było więcej. Zbiórka 13:45 na kampusie UEK, wyjazd 14:00. Jeszcze tylko odebrać część uczestników spod

stadionu Wisły i obieramy kierunek Żywiec. Na miejsce dotarliśmy co prawda z małym opóźnieniem, z uwagi na remonty i konieczność objazdów, ale najważniejsze że bezpiecznie. Zakwaterowanie, kolacja a później wieczór integracyjny, w czasie którego uczestnicy poznali się lepiej i wspólnie dobrze się bawili zgadując swoje imiona oraz hobby czy także grając w kalambury.

JESIENNA SOBOTA

Sobota rozpoczęła się od śniadania, po którym wszyscy wspólnie wybrali się na zwiedzanie Muzeum Browaru Żywiec. W pierwotnych planach była wycieczka na górę Żar, ale z uwagi na bardzo jesienną i deszczową pogodę zdecydowano o wycieczce do browaru. W czasie zwiedzania uczestnicy obozu poznali historię browaru oraz proces produkcji piwa. Otrzymali także pamiątkowe kufle oraz degustowali żywieckie piwo. Po powrocie do ośrodka wszyscy zjedli obiad, a następnie rozpoczęła się część dydaktyczna wyjazdu, podczas której swoje prezentacje mieli przedstawiciele Biur ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Zrzeszeń Studentów Niepełnosprawnych. Uczestnikom zostały przedstawione zakresy działań BONów, prawa przysługujące studentom z niepełnosprawnościami na uczelniach

wyższych, realizowane przez biura projekty oraz organizowane wydarzenia. Przewodniczący Zrzeszenia Studentów Niepełnosprawnych UEK – Mateusz Macałka przedstawił uczestnikom informacje nt. przysługujących im ulg, dofinansowań oraz programów, w których mogą wziąć udział. Członkowie ZSNów również zaprezentowali zakres realizowanych przez siebie działań. Na koniec wszyscy uczestnicy obejrzel film z audiodeskrypcją nt. V Krakowskich Dni Integracji. Po prezentacjach miała miejsce kolacja, zaś po niej wspólne śpiewanie przy dźwiękach gitar. Organizatorzy zapewnili śpiewniki. Tekst piosenek był wyświetlany także na monitorze. Wspólna biesiada trwała kilka godzin i zakończyła się już po północy, stąd też dodatkowa godzina snu, o której już wspominałem na pewno się wszystkim przydała.

ZIMOWA NIEDZIELA

Niedzielnny poranek bez wątpienia był wyjątkowy. Gdy obudziliśmy i spojrzeliśmy przez okno, nasze zdziwienie było ogromne. Kilkucentymetrowa warstwa śniegu pokryła świat wkoło. Zrobiło się pięknie białe, choć bez wątpienia mało kto przypuszczał, że taka pogoda będzie nam towarzyszyć. Skoro jednak śnieg już się pojawił to była to

dobra okazja to śnieżnych igraszek, a niektórzy uczestnicy nawet ulepili bałwana. Po śniadaniu odbyło się spotkanie z Krzysztofem Gardasiem – niepełnosprawnym alpinistą, który o kulach zdobył takie szczyty jak Mt Blanc, Aconcagua, Kilimandżaro czy Elbrus. Uczestnicy mogli wysłuchać ciekawych relacji z wypraw oraz obejrzeć piękne zdjęcia, a przede wszystkim przekonać się, że chceć znaczyć moc i że marzenia się spełniają. Po spotkaniu miał miejsce obiad, a po nim trzeba się było niestety już pakować i wracać do Krakowa.

Organizatorzy przy tej okazji dziękują wszystkim uczestnikom za wspólny wyjazd oraz mają nadzieję, że będą oni go długo i mile wspominać.

Marek Świerad (UEK)

Wrażenia uczestników

Wróciwszy z obozu adaptacyjnego w Żywcu, przywiozłam ze sobą masę pozytywnych wspomnień. Kadra dopięła wszystko na ostatni guzik. Fantastyczne miejsce, pełni radości ludzie to dokładnie to, czego potrzeba osobom, które na co dzień borykają się ze swoimi problemami. Każdy z nas w Żywcu naładował swoje akumulatory. Dowiedzieliśmy się dodatkowo przydatnych rzeczy odnośnie pomocy, jaką Możemy uzyskać od BON-u. Jednym słowem czekam z niecierpliwością na kolejny wyjazd i do zobaczenia.

Agnieszka

Swój pobyt na obozie integracyjnym w Żywcu oceniam bardzo pozytywnie. Poznałam wielu interesujących ludzi, z którymi mile spędziłam czas. Była to także doskonała okazja do wymiany wzajemnych doświadczeń związanych ze studiowaniem. Zaimponowało mi także to, iż w imprezie mogli uczestniczyć studenci z różnych krakowskich uczelni. Dowiedzieliśmy się również, jakiego rodzaju wsparcia możemy oczekiwać jako studenci niepełnosprawni, co na pewno okaże się przydatne i pomocne podczas studiowania.

Ania

OGNIKO INTEGRACYJNE AGH

16 października 2012 roku, dzięki uprzejmości władz Ośrodka Szkoleniowo-Dydaktycznego WGGiOŚ w Miękini k. Krzeszowic, odbyło się X Ognisko Integracyjne. Pierwsze takie wydarzenie miało miejsce w 2001 roku i doskonale sprawdziło się jako narzędzie integracyjne środowiska akademickiego krakowskich uczelni oraz przedstawicieli instytucji państwowych i organizacji pozarządowych działających na rzecz osób niepełnosprawnych.

Swoją obecnością zaszczytili nas szacowni goście m.in.: Prorektor ds. Studenckich prof. dr hab. Anna Siwik, kierownik Działu Spraw Studenckich – Tadeusz Lachowicz, kierownik Biura ds. Osób Niepełnosprawnych – Andrzej Wójtowicz, Kierownik SWFiS AGH – Jacek Śliwa, przedstawiciele CK AGH z Kierownikiem Centrum Karier AGH – Grażyną Śliwińską na czele oraz przedstawiciele instytucji samorządowych i organizacji pozarządowych działających na rzecz ON. W gronie zaproszonych gości znaleźli się także studenci i pracownicy innych zaprzyjaźnionych krakowskich uczelni: Uniwersytetu Ekonomicznego, Uniwersytetu Pedagogicznego, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II oraz Politechniki Krakowskiej.

Ognisko Integracyjne zostało zorganizowane w malowniczej

miejsowości położonej 30 km od Krakowa. Na miejscu powitał gości mgr inż. Jarosław Kotyza – dyrektor laboratorium edukacyjno-badawczego Odnawialnych Źródeł Energii w Miękini oraz Kierownik Katedry Surowców Energetycznych – prof. dr hab. inż. Wojciech Górecki.

Podczas ogniska nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu „STALe przełamując bariery” skierowanego do studentów niepełnosprawnych Akademii Górniczo-Hutniczej. Zostali docenieni studenci niepełnosprawni, którzy brali aktywny udział w życiu uczelni, działali w stowarzyszeniach, organizacjach studenckich lub na rzecz organizacji pozarządowych. Więcej o konkursie i laureatach na stronie KSSN.

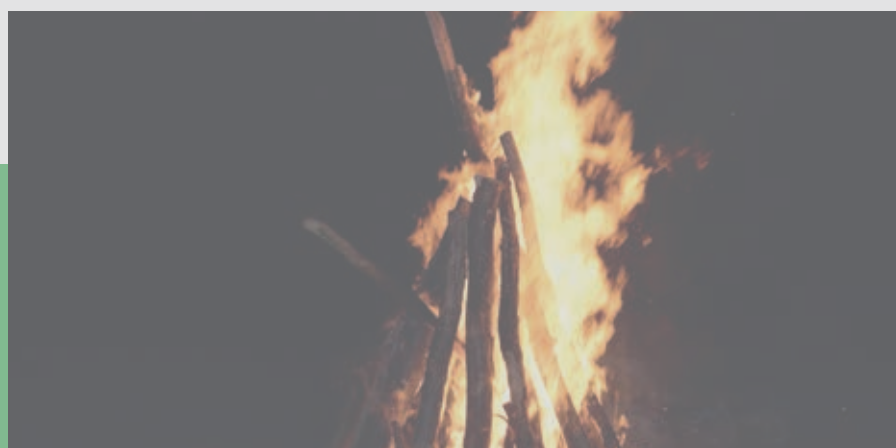
Mimo deszczowej pogody i błota, ciepło płonącego ogniska, rytmy

gitary i pyszna stawa sprawiły, że uczestnicy ogniska miło spędzili czas. Organizatorzy zapewnili przeróżne przysmaki, takie jak pieczone kiełbaski, karkówkę oraz oscypki, zatem nikt nie mógł odejść głodny. Czas umilał zespół Bałagan oraz członkowie Orkiestry AGH. Dla uczestników niedosłyszących spotkanie tłumaczone było na język migowy.

Liczmy, że za rok spotkamy się w jeszcze liczniejszym gronie i pogoda nie spłata nam już więcej figli!

Jolanta Walczyk (AGH)

Projekt jest współfinansowany ze środków Gminy Miejskiej Kraków



Mimo deszczowej pogody, obowiązkowo musiało zapłonąć ognisko

fot. siwulka